WYROK SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI (druga izba)

z dnia 31 stycznia 2008 r. *

W sprawie T-95/06

Federación de Cooperativas Agrarias de la Comunidad Valenciana, z siedzibą w Walencji (Hiszpania), reprezentowana przez adwokatów S. Roiga Girbesa, R. Ortegę Bueno oraz M. Delgado Echevarríę,

strona skarżąca,

przeciwko

Wspólnotowemu Urzędowi Ochrony Odmian Roślin (CPVO), reprezentowanemu przez M. Ekvada, działającego w charakterze pełnomocnika, wspieranego przez D. O'Keefe'a, solicitor, oraz adwokatów J. Rivasa de Andrésa oraz M. Canal Fontcubertę,

strona pozwana,

w której drugą stroną w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą CPVO, występującą przed Sądem w charakterze interwenienta, jest

* Język postępowania: hiszpański.

Nador Cott Protection SARL, z siedzibą w Saint-Raphaël (Francja), reprezentowana przez adwokatów M. Fernández Mateos, S. Gonzáleza Malabię oraz M. Marín Bataller,

mającej za przedmiot skargę na decyzję Izby Odwoławczej CPVO z dnia 8 listopada 2005 r. (sprawa A 001/2005), dotyczącą przyznania wspólnotowych praw do ochrony odmian roślin w odniesieniu do mandarynki Nadorcott,

SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI
WSPÓLNOT EUROPEJSKICH (druga izba),

w składzie: N.J. Forwood, pełniący obowiązki prezesa, I. Pelikánová i S. Papasavvas, sędziowie,

sekretarz: K. Andová, administrator,

po zapoznaniu się ze skargą złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 21 marca 2006 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią na skargę złożoną przez CPVO w sekretariacie Sądu w dniu 7 lipca 2006 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią interwenienta na skargę złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 3 lipca 2006 r.,

po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 4 lipca 2007 r.,

wydaje następujący

Wyrok

Ramy prawne

1 Artykuł 59 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz.U. L 227, s. 1; zwanego dalej „rozporządzeniem podstawowym"), dotyczący sprzeciwów wobec przyznania prawa do ochrony, przewiduje:

„1. Każdy może złożyć na piśmie w Urzędzie sprzeciw wobec przyznania wspólnotowego prawa do ochrony odmian roślin.

2. Sprzeciwiający są, obok składającego wniosek, stronami w postępowaniu o przyznanie wspólnotowego prawa do ochrony odmian roślin. Bez uszczerbku dla przepisów art. 88, sprzeciwiający się mają dostęp do dokumentów, łącznie z wynikami badania technicznego i opisu odmiany określonych w art. 57 ust. 2.

[…]

5. Decyzje w sprawie sprzeciwów można podejmować łącznie z decyzjami podejmowanymi na podstawie art. 61, 62 i 63".

2 Artykuł 67 ust. 1 rozporządzenia podstawowego stanowi, że „[o]dwołanie przysługuje od decyzji Urzędu podjętych na podstawie art. 20, 21, 59, 62, 63 i 66 […]".

3 Zgodnie z art. 68 rozporządzenia podstawowego:

„Każda osoba fizyczna lub prawna może, z zastrzeżeniem art. 82, wnieść odwołanie od decyzji, której jest adresatem, oraz od decyzji, która, mimo że została skierowana do innej osoby, dotyczy jej bezpośrednio i indywidualnie. Strony postępowania są uprawnione do uczestniczenia w postępowaniu odwoławczym, a Urząd obowiązany jest do uczestniczenia w nim".

4 Artykuł 49 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1239/95 z dnia 31 maja 1995 r. ustanawiającego zasady wykonawcze stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 w odniesieniu do postępowania przed Wspólnotowym Urzędem Odmian Roślin (Dz.U. L 121, s. 37; zwanego dalej „rozporządzeniem wykonawczym"), zatytułowany „Odrzucenie odwołania jako niedopuszczalnego", przewiduje, że „[j]eżeli odwołanie nie spełnia przepisów [wymogów zawartych w przepisach] rozporządzenia podstawowego, w szczególności jego art. 67, 68 i 69, lub przepisów [w przepisach] niniejszego rozporządzenia, to Izba Odwoławcza informuje o tym odwołującego się i wymaga od niego usunięcia znalezionych [stwierdzonych] braków, jeżeli to możliwe, w wyznaczonym przez nią terminie" oraz że „[j]eżeli odwołanie nie zostanie poprawione [braki nie zostaną usunięte] w stosownym czasie, odwołanie odrzuca się jako niedopuszczalne".

5 Artykuł 50 rozporządzenia wykonawczego dotyczący postępowania ustnego przed izbą odwoławczą Wspólnotowego Urzędu Ochrony Odmian Roślin (CPVO) uściśla:

„1. Po przekazaniu sprawy przewodniczący izby odwoławczej wzywa bez opóźnienia [bezzwłocznie] strony w postępowaniu odwoławczym do postępowania ustnego, jak przewidziano w art. 77 rozporządzenia podstawowego, i zwraca ich uwagę na treść art. 59 ust. 2 niniejszego rozporządzenia.

2. Postępowanie ustne i składanie zeznań odbywają się w zasadzie [co do zasady] podczas jednego przesłuchania [jednej rozprawy].

3. Nie dopuszcza się żądań następnych przesłuchań, z wyjątkiem żądań wynikających z okoliczności, które uległy zmianie w czasie lub po przesłuchaniu" [Nie dopuszcza się wniosków o przeprowadzenie kolejnej rozprawy, z wyjątkiem wniosków uzasadnionych zaistnieniem okoliczności, które uległy zmianie w czasie lub po odbyciu rozprawy].

Okoliczności powstania sporu

6 Skarżąca jest związkiem stowarzyszeń spółdzielni rolniczych z prowincji Alicante, Castellón i Walencji (Hiszpania), których członkami są z kolei prawie wszystkie lokalne spółdzielnie rolnicze z tych trzech prowincji.

7 Hodowca odmiany mandarynki Nadorcott, pan N., przeniósł w dniu 22 sierpnia 1995 r. swe prawa dotyczące tej odmiany na J. Maistre'a, który w tym samym dniu złożył w CPVO wniosek o przyznanie wspólnotowego prawa do ochrony tej odmiany roślin.

8 Wniosek został opublikowany w Dzienniku Urzędowym Wspólnotowego Urzędu Odmian Roślin z dnia 26 lutego 1996 r.

9 W dniu 21 marca 1997 r. J. Maistre przeniósł swe prawa dotyczące odmiany Nadorcott na interwenienta i powiadomił o tej cesji CPVO.

10 CPVO przyznało wspólnotowe prawo do ochrony odmianie interwenienta w drodze decyzji nr 14111 z dnia 4 października 2004 r. (zwanej dalej „decyzją o przyznaniu ochrony").

11 Decyzja o przyznaniu ochrony została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Wspólnotowego Urzędu Odmian Roślin z dnia 15 grudnia 2004 r.

12 W dniu 11 lutego 2005 r. skarżąca wniosła do Izby Odwoławczej odwołanie od decyzji o przyznaniu ochrony. Zarzuty odwołania zostały przedstawione w piśmie z dnia 14 kwietnia 2005 r. Szczególnie w odniesieniu do dopuszczalności odwołania skarżąca podniosła w tym piśmie, że przyznanie prawa do ochrony odmianie Nadorcott dotyczyło jej bezpośrednio i indywidualnie. Co do istoty stwierdziła ona między innymi, że przyznanie prawa do ochrony było nieważne z uwagi na brak nowości i odrębności omawianej odmiany.

13 W dniu 24 lutego 2005 r. interwenient wniósł o dopuszczenie go do postępowania w charakterze interwenienta i w dniu 29 lipca 2005 r. przedstawił on swe uwagi w odrębnym piśmie procesowym. Podniósł on, że skarżącej nie przysługiwała legitymacja czynna między innymi dlatego, że decyzja o przyznaniu ochrony nie dotyczyła jej bezpośrednio i indywidualnie. Podważył on również samą zasadność odwołania.

14 W piśmie z dnia 15 września 2005 r. CPVO wskazał na wstępie na niedopuszczalność odwołania z uwagi na brak legitymacji czynnej. CPVO uznał również, że odwołanie winno zostać oddalone także co do istoty.

15 Rozprawa przed Izbą Odwoławczą odbyła się w dniu 8 listopada 2005 r. Skarżąca wskazała na niej, że na podstawie art. 49 rozporządzenia wykonawczego Izba Odwoławcza powinna była przed rozprawą wezwać ją do przedstawienia dokumentów

wykazujących, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła jej członków bezpośrednio i indywidualnie. Wniosła ona o wyznaczenie jej terminu, tak by mogła wrócić do Hiszpanii w celu zgromadzenia i następnie przedstawienia wyczerpującej dokumentacji w tym względzie, a przynajmniej o umożliwienie jej przedstawienia na rozprawie niepełnej dokumentacji, którą dysponowali jej pełnomocnicy. Oświadczyła ona, że dokumentacja ta zawierała dokumenty upoważniające ją do wniesienia odwołania w imieniu indywidualnych producentów mandarynek oraz umowę między Geslive (organ odpowiedzialny w Hiszpanii za zarząd prawami i interesami interwenienta dotyczącymi odmiany Nadorcott oraz ochronę tych praw i interesów) a spółdzielnią Anecoop (członkiem związku spółdzielni, członkiem skarżącej) dotyczącą uiszczenia przez tę ostatnią opłat za wykorzystywanie odmiany Nadorcott.

16 Decyzją z dnia 8 listopada 2005 r. (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją") Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie skarżącej jako niedopuszczalne z uwagi na brak legitymacji czynnej. Ponadto Izba Odwoławcza odrzuciła jej wniosek o przedstawienie dokumentów.

Żądania stron

17 Skarżąca wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji;

— obciążenie CPVO kosztami postępowania.

18 CPVO wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie bezzasadności skargi w całości;

— obciążenie skarżącej kosztami postępowania oraz posiłkowo, w przypadku stwierdzenia zasadności skargi, nakazanie CPVO zapłaty wyłącznie kosztów własnych.

19 Interwenient wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie bezzasadności skargi w całości;

— obciążenie skarżącej kosztami postępowania.

Co do prawa

20 Na poparcie skargi skarżąca podnosi w zasadzie trzy zarzuty oparte, po pierwsze, na naruszeniu art. 49 i 50 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji, po drugie, na niesłusznym nieuwzględnieniu przez Izbę Odwoławczą jej legitymacji czynnej oraz po trzecie, na niedopełnieniu obowiązku uzasadnienia.

1. *W przedmiocie zarzutu pierwszego, opartego na naruszeniu art. 49 i 50 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji*

21 Pierwszy zarzut dzieli się na dwie części — pierwszą, dotyczącą naruszenia art. 49 rozporządzenia wykonawczego i drugą, dotyczącą naruszenia art. 50 rozporządzenia wykonawczego. W ramach tych dwóch części skarżąca podnosi również naruszenie zasad staranności i dobrej administracji.

W przedmiocie pierwszej części dotyczącej naruszenia art. 49 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji

— Argumenty stron

22 Skarżąca utrzymuje, że w przypadku stwierdzenia niezgodności jej skargi z art. 68 rozporządzenia podstawowego, Izba Odwoławcza powinna była na podstawie art. 49 rozporządzenia wykonawczego poinformować ją o tym i wezwać do usunięcia stwierdzonych braków, jeżeli to możliwe, w wyznaczonym przez Izbę Odwoławczą terminie. Izba Odwoławcza nigdy nie poinformowała skarżącej o tym, że nie dysponowała ona legitymacją czynną i nigdy nie wezwała jej do dowiedzenia tej legitymacji. Zachowanie Izby Odwoławczej wynika zatem z błędnej wykładni art. 49 rozporządzenia wykonawczego.

23 Po pierwsze, zdaniem skarżącej, z art. 49 rozporządzenia wykonawczego wynika, że nie można utrzymywać, iż przepis ten odnosi się wyłącznie do „oczywistych braków odwołania". Z uwagi na to, że przepis ten wyraźnie wymienia między tymi brakami niedopuszczalność, o której mowa w art.68 rozporządzenia podstawowego, byłoby mało prawdopodobne, by ustawodawca wspólnotowy pragnął odnieść się

wyłącznie do oczywistych braków, ponieważ niedopuszczalność nigdy nie jest oczywista. A zatem niezależnie od trudności, z jakimi wiązałoby się usunięcie tego braku, Izba Odwoławcza była zobowiązana zastosować się do obowiązku przewidzianego w art. 49 rozporządzenia wykonawczego, jeżeli usunięcie tego braku było możliwe. Skarżąca opiera się w tym względzie nie tylko na zasadach staranności i dobrej administracji, ale również na gwarancji przyznanej skarżącemu przez wspólnotowy porządek prawny, która nie może być interpretowana w tak ścisły sposób, jak miało to miejsce w przypadku niniejszej sprawy. Skarżąca wskazuje ponadto na odrzucenie odwołania z uwagi na rzekomy brak legitymacji czynnej, by podkreślić, że Izba Odwoławcza nie zaprzecza, iż brak ten istniał, ani że na rozprawie miała ona jeszcze wątpliwości dotyczące istotnych elementów oceny, czy skarżącej przysługiwała legitymacja czynna.

24 Po drugie, skarżąca kwestionuje dokonaną przez Izbę Odwoławczą interpretację wyrażenia „jeżeli to możliwe" zawartego w art. 49 rozporządzenia wykonawczego. Jej zdaniem ocena, czy brak jest możliwy do usunięcia w łatwy sposób, nie należy do Izby Odwoławczej, a nawet jeśli musi ona dokonać takiego badania, zawsze jest zobowiązana wezwać wnoszącego odwołanie do jego usunięcia. Ponieważ to strona, a nie Izba Odwoławcza może podjąć się usunięcia stwierdzonego braku, ta ostatnia nie może być uprawniona do odgórnego rozstrzygnięcia kwestii, czy wnoszący odwołanie będzie w stanie usunąć ten brak, czy też nie. Taka interpretacja prowadziłaby do arbitralności, ponieważ skorzystanie z prawa przez stronę byłoby uzależnione od tego, w jaki sposób organ administracji oceni zdolność strony do skorzystania z jej prawa.

25 Po trzecie, skarżąca podkreśla, że art. 49 rozporządzenia wykonawczego został sformułowany w trybie rozkazującym w części, w której przewidziano, że „Izba Odwoławcza informuje o tym odwołującego się i wymaga od niego usunięcia znalezionych [stwierdzonych] braków". Przepis ten zobowiązuje zatem Izbę Odwoławczą do powiadomienia o braku i wezwania do jego usunięcia. Izba Odwoławcza nie dopełniła żadnego z tych dwóch obowiązków. Natomiast, zdaniem skarżącej, Izba Odwoławcza nie jest zobowiązana wskazać jej, że powinna przedstawić dokumenty w celu usunięcia braku. W istocie art. 49 rozporządzenia wykonawczego nie wymaga tego, ponieważ przedstawienie dokumentów stanowi jedynie jeden z licznych środków pozostających do dyspozycji strony przy usunięciu stwierdzonego braku.

26 Po czwarte, skarżąca uważa, że zawiadomienie o wyrażanych przez innych uczestników postępowania obiekcjach co do dopuszczalności odwołania nie usprawiedliwia braku staranności Izby Odwoławczej przy wykonywaniu jej obowiązku przewidzianego w art. 49 rozporządzenia wykonawczego. Ta ostatnia nie może uzależniać dopełnienia swych obowiązków od zbadania treści twierdzeń stron ani też działać wyłącznie, w przypadku gdy strony nie odnoszą się do braków, o których mowa w art. 49 rozporządzenia wykonawczego. Nie mamy tutaj bowiem do czynienia z „postępowaniem prywatno-sądowym".

27 Po piąte, skarżąca stwierdza, że Izba Odwoławcza zaniedbała administracyjny charakter postępowania odwoławczego, orzekając, że fakt zezwolenia skarżącej na usunięcie braku legitymacji czynnej byłoby przedwczesnym orzeczeniem w przedmiocie kwestii, co do której strony prowadziły spór. Przypomina ona, że niedopuszczalność stanowi bezwzględną przeszkodę procesową, którą organ rozpoznający odwołanie bada z urzędu. W konsekwencji nie powinno mieć znaczenia, że brak legitymacji czynnej został podniesiony przez strony.

28 Wreszcie na rozprawie skarżąca podniosła po raz pierwszy przed Sądem, że jedynym dokumentem, który otrzymała od Izby Odwoławczej przed rozprawą była decyzja o zawieszeniu z dnia 27 czerwca 2005 r., zgodnie z którą, bez uszczerbku dla decyzji końcowej, Izba Odwoławcza nie uważała, by odwołanie było oczywiście bezzasadne. Skarżąca zwraca uwagę, że w oparciu o tę decyzję oraz brak zastosowania art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego zrodziły się u niej uzasadnione oczekiwania, że jej legitymacja czynna została dostatecznie ustalona przed rozprawą.

29 CPVO stwierdza, że proponowana przez skarżącą interpretacja art. 49 rozporządzenia wykonawczego nie znajduje uzasadnienia. Uważając, że brak legitymacji czynnej jest trudny do usunięcia, CPVO twierdzi, że odesłanie do art. 68 rozporządzenia podstawowego zawarte w art. 49 rozporządzenia wykonawczego może dotyczyć wyłącznie usunięcia braków czysto formalnych. Ponadto ponieważ skarżąca ustosunkowała się w pisemnej fazie postępowania do twierdzeń interwenienta dotyczących okoliczności, że rozpatrywana decyzja nie dotyczyła jej bezpośrednio

i indywidualnie, kwestia legitymacji czynnej skarżącej stała się „kwestią co do istoty sprawy". W konsekwencji nie było konieczne, by Izba Odwoławcza podjęła próbę usunięcia tej nieprawidłowości jako braku formalnego. Poza tym, zdaniem CPVO, dopuszczenie pełnomocnictw udzielonych przez indywidualnych producentów byłoby jednoznaczne z nadaniem nowemu podmiotowi statusu strony w postępowaniu, mimo upływu terminu do wniesienia odwołania. Ponieważ skarżąca wniosła odwołanie we własnym imieniu, nie mogła powoływać się później na rozprawie na pełnomocnictwa udzielone przez indywidualnych producentów, którzy nie są bezpośrednimi członkami jej organizacji.

30 Zdaniem interwenienta Izba Odwoławcza nie była zobowiązana do rozpatrzenia na wstępie, czy z przedstawionych przez skarżącą dokumentów wynika, że faktycznie przysługuje jej legitymacja czynna. To skarżąca winna była odnieść się do kwestii przysługującej jej legitymacji czynnej i przedstawić dowody na tę okoliczność. Artykuł 49 rozporządzenia wykonawczego zobowiązuje Izbę Odwoławczą do zweryfikowania, czy ten wymóg formalny został spełniony, jednak nie nakłada na nią obowiązku zweryfikowania, czy skarżącej faktycznie przysługuje legitymacja czynna.

— Ocena Sądu

31 W niniejszej części skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej, po pierwsze, że ta nie poinformowała jej o tym, iż stwierdziła brak legitymacji czynnej skarżącej, i po drugie, że nie wezwała jej do dowiedzenia tej legitymacji.

32 Po pierwsze, należy zbadać, czy Izba Odwoławcza naruszyła — tak jak jej to zarzuca skarżąca — art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego. W tym zakresie należy na wstępie wskazać, że przepis ten zobowiązuje Izbę Odwoławczą, z jednej strony, do skontrolowania zgodności odwołania z przepisami rozporządzeń podstawowego i wykonawczego oraz z drugiej strony, do poinformowania wnoszącego odwołanie o stwierdzonych brakach i wezwania go do ich usunięcia, jeżeli to możliwe, w wyznaczonym przez Izbę Odwoławczą terminie.

33 W zakresie obowiązku skontrolowania zgodności skargi z przepisami rozporządzeń podstawowego i wykonawczego należy zauważyć, że w innych wersjach językowych art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego mowa jest o zgodności z całością przepisów tych dwóch rozporządzeń, podczas gdy wersje francuska i grecka odnoszą się do dokonywanej przez Izbę Odwoławczą kontroli zgodności odwołania wyłącznie z przepisami art. 67, 68 i 69 rozporządzenia podstawowego oraz art. 45 rozporządzenia wykonawczego. Ponieważ jednak konieczność jednolitej wykładni rozporządzeń wspólnotowych wyklucza samodzielne oparcie się na jednej wersji językowej określonego tekstu prawnego i wymaga, by w przypadku wystąpienia wątpliwości był on interpretowany i stosowany w świetle wersji istniejących w innych językach oficjalnych (zob. wyrok Trybunału z dnia 17 października 1996 r. w sprawie C-64/95 Lubella, Rec. s. I-5105, pkt 17 oraz wskazane w nim orzecznictwo), Sąd uważa, że wersje francuska i grecka art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego nie nadają temu fragmentowi odmiennego sensu niż ten wynikający z innych wersji językowych oraz że winny one być interpretowane i stosowane w świetle wersji istniejących w innych językach oficjalnych (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 27 lutego 1997 r. w sprawie C-177/95 Ebony Maritime i Loten Navigation, Rec. s. I-1111, pkt 29–31).

34 W odniesieniu do podwójnego obowiązku powiadomienia i wezwania do usunięcia braków należy wskazać, po pierwsze, że między innymi z wersji niemieckiej, angielskiej, duńskiej, hiszpańskiej, włoskiej i niderlandzkiej art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego wynika, iż wyrażenie „jeżeli to możliwe" uzależnia obowiązek powiadomienia i wezwania do usunięcia braków od obiektywnej możliwości usunięcia stwierdzonych braków. A zatem, wbrew temu, co utrzymuje skarżąca, przepis ten zobowiązuje Izbę Odwoławczą do oceny możliwości uzupełnienia braku przez wnoszącego odwołanie, tak aby ograniczyć kierowane przez nią wezwania do przypadków braków możliwych do usunięcia. Z uwagi na to bowiem, że celem przewidzianego w art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego obowiązku powiadomienia i wezwania do uzupełnienia braków jest umożliwienie wnoszącemu odwołanie usunięcia w wyznaczonym terminie braków stwierdzonych przez Izbę Odwoławczą, braki te muszą być możliwe do usunięcia. Istotnie, jak wskazali CPVO i interwenient, uzupełnienie braku w zakresie legitymacji czynnej nie jest możliwe.

35 Ponadto art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego określa kwestie, które podlegają uzupełnieniu, jako „irrégularités" w języku francuskim, „Mängel" w języku

niemieckim, „deficiencies" w języku angielskim, „irregolarità" w języku włoskim, „mangler" w języku duńskim i „irregularidades" w języku portugalskim, co skłania do myślenia, że odnoszą się one do braków o charakterze formalnym [zob. na przykład sposób użycia tych określeń w zasadzie 9 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 2868/95 z dnia 13 grudnia 1995 r. wykonującego rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 303, s. 1) i w art. 10 ust. 1 i 2 rozporządzenia Komisji (WE) nr 2245/2002 z dnia 21 października 2002 r. wykonującego rozporządzenie Rady (WE) nr 6/2002 w sprawie wzorów wspólnotowych (Dz.U. L 341, s. 28)]. Jednocześnie pojęcia „rectifié" w języku francuskim, „berichtigt" w języku niemieckim, „berigtiges" w języku duńskim, „rettificato" w języku włoskim i „regularizado" w języku portugalskim, użyte w drugim zdaniu art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego odnoszą się raczej do sprostowania błędów formalnych (zob. na przykład zasada 53 rozporządzenia nr 2868/95 i w odniesieniu do pojęć francuskich, niemieckich i duńskich art. 12 ust. 2 rozporządzenia nr 2245/2002), a nie do wezwania do uzupełnienia argumentów lub dowodów, których strona nie przedstawiła wcześniej i które dotyczą istotnych czynników dopuszczalności wniesionego przez nią odwołania, takich jak legitymacja czynna.

36 W konsekwencji należy stwierdzić, że art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego nie nakłada na Izbę Odwoławczą obowiązku wezwania skarżącej do uzupełnienia stwierdzonego przez nią braku w zakresie legitymacji czynnej, ponieważ taki brak stanowi istotną wadę, która nie może zostać „poprawiona" w rozumieniu drugiego zdania tego przepisu i która nie może zostać usunięta.

37 Należy stwierdzić również, że obowiązek powiadomienia jest powiązany z obowiązkiem wezwania do uzupełnienia braków, jeżeli to możliwe. W istocie w przeciwnym wypadku, z uwagi na to, że art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego zobowiązuje Izbę Odwoławczą do przeprowadzenia kontroli zgodności odwołania z całością przepisów rozporządzeń podstawowego i wykonawczego, byłaby ona zobowiązana informować wnoszącego odwołanie o wszystkich brakach dotyczących dopuszczalności, włączając te, których nie można usunąć, co z kolei byłoby sprzeczne z celem tego przepisu przedstawionym w pkt 34 powyżej. Chociaż w szczególnych sytuacjach powiadomienie o braku dotyczącym dopuszczalności, który nie może zostać usunięty, może wprawdzie uchronić wnoszącego odwołanie od wydania decyzji opartej na rozumowaniu, które nie stanowiło przedmiotu wymiany uwag, to tak ogólnie sformułowany obowiązek powiadomienia byłby dla Izby Odwoławczej

uciążliwy i jednocześnie nieskuteczny, ponieważ wnoszący odwołanie nie byłby w stanie usunąć takiego braku. Poza tym należy przypomnieć, że w niniejszej sprawie brak legitymacji czynnej skarżącej został już podniesiony przez uczestników postępowania i był jednym z elementów sporu.

38 W istocie od chwili wniesienia w dniu 24 lutego 2005 r. wniosku o dopuszczenie do postępowania w charakterze interwenienta skarżąca miała świadomość, że taki problem istnieje, a zatem wystosowanie przez Izbę Odwoławczą powiadomienia nie było już konieczne, by mogła ona zająć stanowisko w tej kwestii. W istocie w piśmie z dnia 14 kwietnia 2005 r. skarżąca ustosunkowała się do twierdzeń interwenienta i przedstawiła względy, dla których uważała, że posiada legitymację czynną. Ponadto w piśmie z dnia 29 lipca 2005 r. interwenient zdefiniował swe argumenty dotyczące braku legitymacji czynnej skarżącej i również CPVO utrzymywał w swym piśmie, że skarżącej nie przysługiwała legitymacja czynna.

39 Poza tym, wbrew temu, co utrzymuje skarżąca, zawarte w art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego odesłanie do art. 68 rozporządzenia podstawowego nie stoi na przeszkodzie takiej wykładni, ponieważ przy stosowaniu tego przepisu mogą pojawiać się również problemy o charakterze formalnym, które mogą zostać usunięte. Tytułem przykładu można wspomnieć, że z racji tego, iż przepis ten zezwala na wniesienie odwołania osobom prawnym, są one zobowiązane, na podstawie art. 82 rozporządzenia podstawowego, wskazać swą siedzibę lub zakład, tudzież adres pełnomocnika procesowego. Jeżeli zaniechają one zamieszczenia takiej informacji, Izba Odwoławcza będzie zobowiązana do powiadomienia wnoszącej odwołanie o takim braku i wezwania jej do jego uzupełnienia.

40 Wynika z tego, że Izba Odwoławcza nie naruszyła art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego, nie powiadamiając skarżącej o tym, że stwierdziła brak dotyczący jej legitymacji czynnej, i nie wzywając jej do jego uzupełnienia.

41 Po drugie, w odniesieniu do utrzymywanego przez skarżącą naruszenia zasad staranności i dobrej administracji należy wskazać, że skarżąca nie przedstawiła żadnej okoliczności, która pozwalałaby na stwierdzenie naruszenia tych zasad, poza faktem,

że Izba Odwoławcza nie powiadomiła jej o stwierdzonym przez nią braku legitymacji czynnej i nie wezwała jej do jego uzupełnienia. Ponieważ w szczególności z pkt 34–40 powyżej wynika, że takie stanowisko Izby Odwoławczej było zgodne z wymogami art. 49 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego, należy stwierdzić, iż nie naruszyła ona zasad staranności i dobrej administracji.

42 Wreszcie w odniesieniu do twierdzeń skarżącej dotyczących jej uzasadnionych oczekiwań wynikających z faktu, że jej legitymacja czynna została w wystarczający sposób ustalona przed rozprawą, należy wskazać, że skarżąca podniosła ten argument po raz pierwszy na rozprawie przed Sądem. Decyzja o zawieszeniu z dnia 27 czerwca 2005 r., na którą skarżąca powołuje się w celu dowiedzenia swych uzasadnionych oczekiwań, została wydana w odpowiedzi na wniosek interwenienta dotyczący uchylenia zawieszającego skutku odwołania wniesionego przez skarżącą od decyzji o przyznaniu ochrony. Należy wskazać, że nie została ona wydana przez Izbę Odwoławczą, lecz przez odrębny komitet, właściwy do wydawania decyzji w przedmiocie uchylenia zawieszającego skutku odwołania, w którego skład nie wchodziły ponadto te same osoby, które zasiadają w Izbie Odwoławczej. Ponadto komitet ten zauważył w pkt 10 swej decyzji, że na ówczesnym etapie postępowania trudno było ocenić zasadność odwołania wniesionego przez skarżącą do Izby Odwoławczej, głównie dlatego, że interwenient nie przedstawił jeszcze swych uwag. Komitet wskazał następnie, że z zastrzeżeniem ostatecznego stanowiska CPVO nie stwierdził jednak na tamtym etapie, by odwołanie było oczywiście bezzasadne. Wynika z tego, że komitet ani sam nie dokonał oceny specyficznie dotyczącej dopuszczalności odwołania skarżącej, ani nie stwierdził wydania jakiejkolwiek decyzji w tym zakresie przez Izbę Odwoławczą. Komitet przedstawił ponadto swą ocenę z zastrzeżeniem decyzji końcowej. W tych okolicznościach należy uznać, że decyzja ta nie mogła wywołać u skarżącej uzasadnionych oczekiwań w zakresie ustalenia jej legitymacji czynnej w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą. W konsekwencji argument ten winien zostać odrzucony.

43 Z powyższego wynika, że pierwszą część zarzutu należy oddalić.

W przedmiocie drugiej części dotyczącej naruszenia art. 50 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji

— Argumenty stron

44 Skarżąca uważa, że Izba Odwoławcza powinna była na podstawie art. 50 rozporządzenia wykonawczego przeprowadzić drugą rozprawę w celu umożliwienia pozostałym uczestnikom postępowania zapoznania się z dokumentami, które miała zamiar przedstawić na poparcie dopuszczalności swego odwołania. W tym zakresie skarżąca zwraca uwagę, że rozprawa stanowi, zgodnie z brzmieniem art. 50 rozporządzenia wykonawczego, stadium postępowania, na którym ma miejsce postępowanie dowodowe. Wywodzi ona z tego, że zgodnie z zasadą dobrej administracji Izba Odwoławcza winna zezwolić na przedstawienie wszystkich dowodów, które strony uznają za konieczne, lub jeżeli nie jest to możliwe, przeprowadzić drugą rozprawę, tak jak to wyraźnie przewiduje rozporządzenie wykonawcze.

45 Zdaniem skarżącej, chociaż przy wykonywaniu swych kompetencji instytucje wspólnotowe dysponują określonym zakresem swobodnego uznania, to takie swobodne uznanie jest równoważone przez zasady staranności i dobrej administracji, które zobowiązują je do wydawania decyzji po pełnym zapoznaniu się ze stanem faktycznym sprawy. W orzecznictwie uznaje się zatem, że w przypadkach, w których instytucje dysponują swobodnym uznaniem, przestrzeganie gwarancji przyznanych przez wspólnotowy porządek prawny w postępowaniu administracyjnym, jaką stanowi również obowiązek dokładnego i bezstronnego rozpoznania przez właściwą instytucję wszystkich istotnych okoliczności danej sprawy, ma podstawowe znaczenie.

46 Skoro stwierdzenie, że skarżąca nie posiada legitymacji czynnej w zakresie odwołania się od decyzji o przyznaniu ochrony, wiąże się z pozbawieniem jej jedynego dostępnego skutecznego środka zaskarżenia zarówno w prawie wspólnotowym, jak i krajowym, Izba Odwoławcza powinna była w przekonaniu skarżącej dać jej szansę wyjaśnienia kwestii dopuszczalności, co do której miała wątpliwości.

47 CPVO stwierdza, że Izba Odwoławcza nie była w żaden sposób zobowiązana zgodzić się na żądane przez skarżącą przedstawienie dokumentów, ponieważ nie były one istotne dla analizy legitymacji czynnej skarżącej, która wniosła odwołanie we własnym imieniu, a nie w imieniu określonych indywidualnych producentów. Dopuszczenie tych dokumentów stanowiłoby naruszenie gwarancji procesowych poprzez istotną modyfikację odwołania w stadium rozprawy. Ponadto CPVO uważa, że skoro Izba Odwoławcza i tak uznała, iż decyzja o przyznaniu ochrony mogła dotyczyć dostawców materiału odmiany Nadorcott, przedstawienie na rozprawie umowy między Geslive a spółdzielnią Anecoop dotyczącej uiszczenia opłat nie miałoby wpływu na ocenę legitymacji czynnej skarżącej. Poza tym regulamin postępowania przed Izbą Odwoławczą nie stał na przeszkodzie temu, by skarżąca przedstawiła uwagi na piśmie w kwestii argumentów dotyczących niedopuszczalności zawartych w pismach interwenienta z dnia 29 lipca 2005 r. i CPVO z dnia 15 września 2005 r. Wreszcie decyzja dotycząca możliwości przeprowadzenia drugiej rozprawy wynika, zdaniem CPVO, z niezależności, jaką winna dysponować Izba Odwoławcza przy rozstrzyganiu kwestii ekonomiki procesowej.

48 Interwenient stwierdza ponadto, że Izba Odwoławcza słusznie odrzuciła wniosek skarżącej, ponieważ dopuszczenie nowych dokumentów wiązałoby się z koniecznością przeprowadzenia nowej rozprawy z naruszeniem zasady pojedynczej rozprawy ustanowionej w art. 50 rozporządzenia wykonawczego.

— Ocena Sądu

49 Na wstępie należy przypomnieć, że skarżąca wniosła na rozprawie przed Izbą Odwoławczą przede wszystkim o wyznaczenie jej terminu w celu zgromadzenia i następnie przedstawienia Izbie Odwoławczej kompletnej dokumentacji wykazującej, że decyzja

o przyznaniu ochrony dotyczyła jej członków bezpośrednio i indywidualnie. Posiłkowo wniosła ona o zezwolenie na przedstawienie podczas rozprawy niepełnej dokumentacji, którą dysponowali jej pełnomocnicy, zawierającej udzielone przez indywidualnych producentów pełnomocnictwa do wniesienia odwołania od decyzji o przyznaniu ochrony oraz umowę między spółdzielnią Anecoop i Geslive dotyczącą uiszczenia opłat za wykorzystanie odmiany Nadorcott.

50 W pierwszej kolejności w odniesieniu do utrzymywanego przez skarżącą naruszenia art. 50 rozporządzenia wykonawczego należy wskazać, że art. 50 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia przewiduje szybkie rozpoznanie sporów w drodze bezzwłocznego otwarcia postępowania ustnego ograniczonego do tylko jednej rozprawy. Z art. 50 ust. 3 tego rozporządzenia wynika, że uczestnicy postępowania nie mogą wnosić o przeprowadzenie kolejnej rozprawy, chyba że jest to uzasadnione zaistnieniem okoliczności, które uległy zmianie w czasie lub po odbyciu rozprawy.

51 W tym zakresie należy stwierdzić, po pierwsze, że dokumenty, które skarżąca chciała przedstawić, nie były oparte na okolicznościach, które uległy zmianie w czasie lub po odbyciu rozprawy. W istocie umowa i pełnomocnictwa, które skarżąca chciała przedłożyć na rozprawie, stanowią ewidentnie dokumenty sporządzone przed tą rozprawą. W każdym razie ani te dokumenty, ani dodatkowe pełnomocnictwa, które skarżąca pragnęła przedstawić po rozprawie, nie mogą zostać uznane za odnoszące się do zmiany stanu faktycznego sporu. CPVO i interwenient słusznie podkreślają, że skarżąca wniosła odwołanie we własnym imieniu i w toku instancji nie może zostać zastąpiona przez inne osoby, które same nie wniosły odwołania w terminie. Ponadto umowa między spółdzielnią Anecoop i Geslive nie ujawniała żadnych nowych okoliczności faktycznych, ponieważ, jak wskazała Izba Odwoławcza, ograniczała się do uwydatnienia okoliczności, że indywidualni producenci mandarynek, a w tym konkretnym przypadku spółdzielnia Anecoop, są zobowiązani do uiszczenia opłaty za dostawy i wykorzystanie chronionej odmiany. Obowiązek ten wynika jednak z systemu ochrony odmian roślin i został przyjęty przez Izbę Odwoławczą bez konieczności jego dowiedzenia.

52 Po drugie, przyjmując nawet, że powoływane dowody byłyby istotne, skarżąca miała do dyspozycji okres kilku miesięcy między złożeniem pism przez interwenienta i CPVO a rozprawą. W tym okresie mogła ona zgromadzić i przedstawić dokumenty, a przynajmniej wnieść do Izby Odwoławczej o odroczenie rozprawy, tak by umożliwić zapoznanie się z wszystkimi dowodami podczas jednej rozprawy. W istocie nic nie wskazuje na to, że gdyby skarżąca wykazała się przy przygotowaniu rozprawy należną starannością, postępowanie dowodowe nie mogłoby zostać przeprowadzone podczas jednej rozprawy.

53 Z powyższego wynika, że z uwagi na to, iż okoliczności niniejszej sprawy nie spełniają przesłanek przeprowadzenia kolejnej rozprawy określonych w art. 50 rozporządzenia wykonawczego, Izba Odwoławcza nie naruszyła tego przepisu, odrzucając wnioski skarżącej.

54 W drugiej kolejności, w odniesieniu do zarzucanego naruszenia zasad staranności i dobrej administracji należy wskazać, że poza faktem, iż Izba Odwoławcza nie zezwoliła skarżącej na przedstawienie dowodów, którymi dysponowali podczas rozprawy jej pełnomocnicy lub które pragnęli oni następnie zgromadzić, nie przedstawiła ona żadnych okoliczności, które dawałyby podstawę do stwierdzenia naruszenia tych zasad. Z powyższego wynika, że art. 50 rozporządzenia wykonawczego nie nakłada na Izbę Odwoławczą obowiązku zezwolenia na przedstawienie wszystkich dowodów, które strony uznają za konieczne. Przeciwnie, w interesie dobrej administracji Izba Odwoławcza musi, zgodnie z tym przepisem, dopuścić dowody, które wymagałyby przeprowadzenia kolejnej rozprawy, tylko, w przypadku gdy mają one istotne znaczenie i są uzasadnione okolicznościami, które uległy zmianie w czasie lub po rozprawie.

55 Należy również wskazać, że w niniejszej sprawie nie zostało ustalone, iż dowody, o których rozpatrzenie przez Izbę Odwoławczą wniosła skarżąca, były uzasadnione okolicznościami, które uległy zmianie w czasie lub po rozprawie (zob. pkt 51 powyżej). Ponadto powoływane dowody nie są istotne w sprawie (zob. pkt 51

powyżej) i nie zostały przedstawione we właściwym terminie, by umożliwić ich rozpoznanie podczas jednej rozprawy (zob. pkt 52 powyżej). W tych okolicznościach treść art. 50 rozporządzenia wykonawczego stoi na przeszkodzie dopuszczeniu tych dowodów. Wynika z tego, że Izba Odwoławcza nie mogła naruszyć zasad staranności i dobrej administracji poprzez odrzucenie tych dowodów.

56 W konsekwencji również drugą część zarzutu należy oddalić.

57 Z powyższego wynika, że pierwszy zarzut winien zostać oddalony w całości.

2. *W przedmiocie zarzutu drugiego, opartego na niesłusznym nieuwzględnieniu legitymacji czynnej skarżącej*

58 Drugi zarzut dzieli się na dwie części — pierwszą, dotyczącą okoliczności, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła skarżącej i jej członków indywidualnie, i drugą, dotyczącą zarzucanego przez skarżącą braku skutecznej ochrony sądowej

W przedmiocie pierwszej części dotyczącej okoliczności, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła skarżącej i jej członków indywidualnie

— Argumenty stron

59 W pierwszej kolejności skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej, iż ta skupiła się na okoliczności, że jest ona stowarzyszeniem i przeoczyła fakt, że jej członkowie

posiadają legitymację czynną w niniejszej sprawie. Należałoby zatem nie tylko zbadać, czy skarżąca sama dysponuje legitymacją czynną w zakresie zaskarżenia decyzji o przyznaniu ochrony, ale również rozpoznać, czy jej członkowie lub członkowie jej członków (w tym przypadku Copal de Algemesi, członek spółdzielni Anecoop) posiadają taką legitymację. W zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza nie uwzględniła orzecznictwa Sądu, zgodnie z którym związki przedsiębiorstw są również upoważnione do wniesienia o stwierdzenie nieważności aktów prawnych, jeżeli ich członkowie mogą wnieść skargę indywidualnie.

60 W drugiej kolejności skarżąca uważa, że Izba Odwoławcza niesłusznie uzależniła uznanie jej legitymacji czynnej od posiadania takiej legitymacji przez wszystkich jej członków. Izba Odwoławcza przywiązywała bowiem dużą wagę do faktu, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła tylko niektórych członków skarżącej jako producentów, podczas gdy mogła również nie dotyczyć innych jej członków. Zgodnie z orzecznictwem, w przypadku gdy przynajmniej jeden członek stowarzyszenia jest uprawniony do samodzielnego wniesienia skargi, samo stowarzyszenie również posiada legitymację czynną.

61 W trzeciej kolejności skarżąca nie zgadza się ze stwierdzeniami Izby Odwoławczej dotyczącymi kwestii, czy skarżąca rzeczywiście reprezentuje ogólne interesy zainteresowanych producentów. Zdaniem skarżącej Izba Odwoławcza przeoczyła fakt, że skarżąca zakwestionowała ochronę odmiany Nadorcott w imieniu producentów będących członkami spółdzielni, ponieważ zgodnie z art. 2 lit. a) jej statutu reprezentuje ona stowarzyszenia spółdzielni, które z kolei reprezentują spółdzielnie i które nie wyraziły żadnego sprzeciwu wobec rozpatrywanego odwołania. Ponadto z orzecznictwa wynika, że zakłada się, iż wszyscy członkowie stowarzyszenia upoważniają je do działania w ich imieniu, o ile statut tak przewiduje i członkowie nie wyrazili sprzeciwu.

62 W czwartej kolejności skarżąca twierdzi, że Izba Odwoławcza dopuściła się błędu, uznając, że decyzja o przyznaniu ochrony nie dotyczyła jej indywidualnie, ponieważ nie posiada ona określonych, właściwych jej cech lub nie znajduje się w sytuacji faktycznej, która wyróżniałaby ją spośród wszystkich innych osób. Zdaniem skarżącej, z orzecznictwa wynika, że przesłanka ta jest spełniona, jeżeli zaskarżony akt

wpływa na sytuację prawną danego przedsiębiorstwa z uwagi na określone, właściwe mu cechy lub sytuację faktyczną, która wyróżnia go spośród wszystkich innych osób i indywidualizuje go w sposób analogiczny do adresata aktu. Okoliczność, że dany akt wywiera skutki w odniesieniu do ogółu zainteresowanych przedsiębiorców nie stoi na przeszkodzie, by dotyczył on niektórych z nich indywidualnie.

63 Po pierwsze, jeżeli chodzi o cechę skarżącej jako dostawcy materiału roślinnego, skutkiem decyzji o przyznaniu ochrony jest to, że wszystkie osoby pragnące uczestniczyć w rozrodzie lub dostawie materiału roślinnego muszą dysponować licencją udzieloną przez właściciela. W konsekwencji należałoby rozpatrzyć, czy na sytuację prawną członków skarżącej wpłynęło to w sposób odmienny niż w przypadku innych podmiotów zajmujących się rozrodem i dostawą materiału roślinnego. Decyzja o przyznaniu ochrony zobowiązała niektórych członków skarżącej zajmujących się dostawą odmiany Nadorcott do zaprzestania tej działalności, co wyróżnia ich spośród wszystkich innych dostawców materiału roślinnego. Nawet jeśli Izba Odwoławcza wspomniała w zaskarżonej decyzji, że spółdzielnia Anecoop dostarcza tego materiału roślinnego, to następnie pominęła ona tę okoliczność i skupiła się na fakcie, że skarżąca sama nie zajmowała się dostawą materiału roślinnego. Wszak samo rozpatrzenie sytuacji spółdzielni Anecoop wykazałoby, że skarżąca dysponowała legitymacją czynną, by wnieść o uchylenie decyzji o przyznaniu ochrony.

64 Po drugie, jeżeli chodzi o przysługującą jej cechę producenta, skarżąca podkreśla, że nie powoływała się na reprezentację ogólnych interesów producentów, by dowieść, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła jej indywidualnie. Uważa ona natomiast, że posiada legitymację czynną, ponieważ reprezentuje interesy członków, których decyzja ta dotyczy bezpośrednio jako producentów. Skarżąca wskazuje, że z uwagi na to, iż 90% spółek, które zajmują się pakowaniem mandarynek odmiany Nadorcott, ma siedzibę w Walencji, nie można twierdzić, że decyzja o przyznaniu ochrony może wywoływać w stosunku do niej takie same skutki jak w przypadku innych związków producentów i spółdzielni we Wspólnocie. W istocie spółdzielnie, o których mowa, dokonują dystrybucji ponad połowy cytrusów pochodzących z Walencji i jako że skarżąca grupuje prawie wszystkie te spółdzielnie, jej członkowie znajdują się wśród osób najbardziej dotkniętych decyzją o przyznaniu ochrony.

65 Ponieważ prawie cała produkcja odmiany Nadorcott pochodzi z Walencji, fakt, iż konsekwencję decyzji o przyznaniu ochrony stanowi obowiązek uiszczenia przez wszystkich producentów we Wspólnocie pragnących prowadzić hodowlę odmiany Nadorcott opłaty, prowadzi do tego, że w przypadku nieuiszczenia tej opłaty prawie wszystkie mandarynki pochodzące z Walencji byłyby hodowane niezgodnie z prawem. Tylko ci producenci byliby zobowiązani uiszczać od tej pory na rzecz hodowcy opłaty lub zniszczyć swe plantacje, co przy sprzedaży towaru wpłynęłoby na ich konkurencyjną pozycję na rynku. W rezultacie stwierdzenie, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczy członków skarżącej w ten sam sposób jak wszystkich innych producentów, którzy będą hodować w przyszłości omawianą odmianę, jest nieprawdziwe, ponieważ jej członkowie posiadają liczne cechy, które wyróżniają ich spośród innych producentów.

66 Po trzecie, skarżąca twierdzi, że jej członkowie mają takie same cechy jak spółka Van Zanten Plants (zwana dalej „Van Zanten"), która również wniosła odwołanie do Izby Odwoławczej (sprawy A 005/2003 i A 006/2003). Izba Odwoławcza uznała jej legitymację czynną, gdyż Van Zanten była dystrybutorem na skalę światową chronionej odmiany wykazującej, jej zdaniem, podobieństwa z nową odmianą, dla której CPVO przyznał wspólnotowe prawo do ochrony. W istocie Izba Odwoławcza stwierdziła, że na rynkach panowała niepewność, czy podobieństwo tych odmian było rzeczywiste, oraz że w związku z tym Van Zanten była zmuszona do obrony swych praw w drodze powództwa o stwierdzenie naruszenia.

67 Skarżąca uważa, że okoliczności niniejszej sprawy są podobne, ponieważ decyzja o przyznaniu ochrony zmusza jej członków do likwidacji ich plantacji, jeżeli nie zgodzą się oni na narzucone przez interwenienta warunki dotyczące opłat. Ponieważ skarżąca reprezentuje przedsiębiorstwa, które zajmują się dostawą materiału roślinnego odmiany Afourer, konkurencyjnej względem odmiany Nadorcott, fakt, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczy jej indywidualnie, wynika w tych dwóch przypadkach z właściwej jej cechy bycia konkurentem przedsiębiorstwa, które domaga się ochrony. Izba Odwoławcza powinna była uwzględnić w niniejszej sprawie pozycję skarżącej jako negocjatora i konkurenta, tak jak uczyniła to w sprawie dotyczącej Van Zanten.

68 Po czwarte, skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej, że błędnie wykluczyła zastosowanie w niniejszej sprawie wspólnotowego orzecznictwa dotyczącego pomocy państwa. Uważa ona, że postępowanie w sprawie sprzeciwu wobec przyznania prawa ochrony odmianom roślin nie różni się od postępowania w dziedzinie pomocy państwa na tyle, by orzecznictwo dotyczące legitymacji do wniesienia skargi od decyzji Komisji nie mogło znaleźć w stosunku do niej zastosowania. Z orzecznictwa tego wynika, że zainteresowanymi, o których mowa w art. 88 ust. 2 WE, są również osoby, przedsiębiorstwa lub związki, których interesy mogą zostać naruszone przez przyznanie pomocy, a w szczególności przedsiębiorstwa konkurencyjne i stowarzyszenia zawodowe (wyroki Trybunału: z dnia 14 listopada 1984 r. w sprawie 323/82 Intermills przeciwko Komisji, Rec. s. 3809, pkt 16; z dnia 3 maja 2001 r. w sprawie C-204/97 Portugalia przeciwko Komisji, Rec. s. I-3175, pkt 31). Zdaniem skarżącej przyznanie legitymacji czynnej przedsiębiorstwom konkurencyjnym w stosunku do beneficjenta pomocy państwa nie wynika ze szczególnych cech właściwych procedurze kontrolnej w zakresie pomocy państwa przewidzianej w art. 87 WE i 88 WE. Ten status wynika w rzeczywistości zdaniem skarżącej ze skutków, jakie wywołuje pomoc państwa w zakresie konkurencyjnej pozycji przedsiębiorców działających na tym samym rynku, którzy nie skorzystali z tej pomocy. W opinii skarżącej w tym przypadku sytuacja jest podobna, co pozwala na zastosowanie tego orzecznictwa w niniejszej sprawie.

69 Poza tym, zdaniem skarżącej, prawa osób trzecich, które pragną zakwestionować ochronę odmiany roślin, nie ograniczają się do instytucji sprzeciwu przewidzianej w art. 59 rozporządzenia podstawowego. Mogą one również wnieść odwołanie na podstawie art. 67 i nast. tego rozporządzenia. W istocie ustanowiona w art. 59 rozporządzenia podstawowego instytucja sprzeciwu, która pozwala stronom jedynie na zakwestionowanie okoliczności faktycznych, w oparciu o które CPVO przyznał prawo do ochrony, służy realizacji innych celów niż odwołanie na mocy art. 67 rozporządzenia podstawowego. Zdaniem skarżącej, zaniechując wzięcia pod uwagę takiej możliwości wniesienia odwołania, Izba Odwoławcza działała sprzecznie ze swą praktyką decyzyjną w zakresie legitymacji czynnej. W decyzji dotyczącej Van Zanten potwierdziła ona, że art. 67 rozporządzenia podstawowego nie pozbawia osób trzecich ich prawa do wniesienia odwołania na mocy tego przepisu tylko dlatego, że nie wniosły one wcześniej sprzeciwu. Izba Odwoławcza nie wskazała, dlaczego udział w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony ma znaczenie w niniejszej sprawie.

70 Podobnie jak beneficjenci pomocy państwa, właściciel chronionej odmiany uzyskuje, zdaniem skarżącej, przewagę nad swymi konkurentami, która wpływa na jego pozycję konkurencyjną. W przekonaniu skarżącej z orzecznictwa wynika, że chociaż pomoc ta bezwzględnie wpływa na konkurencyjną pozycję bezpośrednich konkurentów beneficjentów pomocy państwa, to ich pozycja na rynku nie ulegnie jednak istotnej zmianie, ponieważ za konkurentów beneficjentów pomocy można uznać wszystkich rolników we Wspólnocie. W niniejszej sprawie ochrona przyznana odmianie Nadorcott istotnie wpływa na sytuację reprezentowanych przez skarżącą producentów. Znajdują się oni w niekorzystnej sytuacji względem wszystkich producentów ze Wspólnoty pragnących rozpocząć hodowlę tej odmiany, ponieważ w momencie wydania decyzji o przyznaniu ochrony mieli oni już jej uprawy. Zdaniem skarżącej, producenci, którzy nie uprawiali dotychczas tej odmiany mandarynki, będą mogli wybrać inną odmianę, jeżeli zaproponowane przez hodowcę warunki udzielenia licencji będą wydawać im się nie do zaakceptowania, nie ponosząc przy tym żadnych poważnych konsekwencji w zakresie ich działalności gospodarczej. Natomiast producenci, którzy mają już uprawy tej odmiany na swych plantacjach, będą zmuszeni do ich usunięcia. Ponieważ długość „okresu wykorzystania" tych roślin wynosi około dwudziestu lat, praktycznie żadnemu z tych producentów nie uda się zamortyzować swych upraw. W konsekwencji sytuacja członków skarżącej nie może być porównywana z sytuacją innych producentów, a decyzja o przyznaniu ochrony istotnie wpłynęła na ich pozycję konkurencyjną.

71 Wreszcie w odniesieniu do orzecznictwa wymagającego udziału strony skarżącej w postępowaniu administracyjnym dla uznania legitymacji czynnej w zakresie żądania stwierdzenia nieważności decyzji Komisji w dziedzinie pomocy państwa skarżąca podkreśla, że postępowanie przed Izbą Odwoławczą również stanowi postępowanie administracyjn e. Ponieważ Izba Odwoławcza wchodzi w skład organu administracyjnego, który jest właściwy wydać decyzję w przedmiocie ochrony odmian roślin, nie jest ona organem sądowniczym. W konsekwencji odwołanie od decyzji CPVO stanowi etap postępowania administracyjnego, które prowadzi do przyznania prawa do ochrony odmiany roślin. A zatem skarżąca brała udział w postępowaniu administracyjnym.

72 Na wstępie CPVO stwierdza, że sformułowanie art. 68 rozporządzenia podstawowego jest identyczne z brzmieniem art. 230 WE. W konsekwencji uważa, że rozpoznanie niniejszego zarzutu winno opierać się na wypracowanej przez orzecznictwo

wykładni pojęcia „osoby, której decyzja dotyczy […] indywidualnie", zawartego w tym postanowieniu. Orzecznictwo przyznaje legitymację czynną stowarzyszeniu zawodowemu utworzonemu w celu ochrony interesów swoich członków, jeżeli wyróżnia się ono ze względu na to, iż kwestia dotyczy jego własnych interesów, jeżeli reprezentuje interesy osób, które same posiadają legitymację czynną, oraz jeżeli przepis prawa wyraźnie przyznaje mu szereg uprawnień o charakterze proceduralnym.

73 Po pierwsze, CPVO stwierdza, że zgodnie z orzecznictwem akt nie dotyczy skarżącego indywidualnie, jeżeli jego sytuacja nie była brana pod uwagę przy wydaniu tego aktu, w wyniku czego akt ten dotyczy takiej osoby w taki sam sposób jak wszystkich innych osób znajdujących się w tej samej sytuacji. W niniejszej sprawie nie dowiedziono, by skarżąca była dostawcą materiału roślinnego, a w każdym razie nie ma ona cech własnych lub nie przedstawiła okoliczności, które pozwalałyby na wyróżnienie jej spośród innych dostawców materiału roślinnego.

74 Po drugie, CPVO uważa, że zgodnie ze statutem skarżącej jej bezpośredni członkowie są stowarzyszeniami spółdzielni, a nie samymi spółdzielniami czy producentami mandarynek. A zatem skarżąca byłaby uprawniona do reprezentowania interesów stowarzyszeń spółdzielni, jednak nie przedstawiła żadnego dowodu wykazującego, że decyzja o przyznaniu ochrony indywidualnie dotyczyła tych stowarzyszeń, które zajmują się wyłącznie obroną ogólnych interesów swych członków. Ponadto o ile niektórzy z jej członków mogą dostarczać materiał roślinny, o tyle skarżąca nie wskazała na żadną szczególną cechę, która pozwoliłaby na ich wyróżnienie spośród innych dostawców. Jeżeli chodzi o sytuację producentów indywidualnych, CPVO sygnalizuje, że skarżąca wniosła odwołanie we własnym imieniu oraz że żaden z przepisów jej statutu nie pozwala na stwierdzenie, że skarżąca jest uprawniona do występowania przed sądem w obronie interesów niektórych poszczególnych producentów mandarynek. Ponadto indywidualne interesy niektórych producentów mandarynek różnią się od ogólnych interesów spółdzielni, które skarżąca może reprezentować. Wreszcie decyzja o przyznaniu ochrony dotyczy producentów odmiany Nadorcott będących pośrednimi członkami skarżącej wyłącznie z uwagi na obiektywną sytuację faktyczną, która w żaden sposób nie odróżnia ich od wszystkich innych producentów tej odmiany, gdyż obowiązek uiszczenia opłaty za hodowlę chronionej w przyszłości odmiany bezpośrednio wynika ze wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin.

Z orzecznictwa wynika w szczególności, że dla uznania, iż dany akt dotyczy określonych przedsiębiorców indywidualnie, nie wystarczy, że odczuwają oni większe następstwa gospodarcze wynikające z tego aktu niż inni przedsiębiorcy działający w tym sektorze.

75 Po trzecie CPVO podkreśla, że rozporządzenie podstawowe i w szczególności art. 59 tego rozporządzenia przyznają szereg uprawnień o charakterze proceduralnym stronom, które uczestniczyły w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony przed CPVO. Zwraca on uwagę, że skarżąca wiedziała o wniosku o przyznanie prawa do ochrony opublikowanym w Dzienniku Urzędowym CPVO w dniu 26 lutego 1996 r. i nie sprzeciwiła się jego uwzględnieniu. W konsekwencji decyzja o przyznaniu ochrony nie może dotyczyć jej indywidualnie z uwagi na uprawnienia o charakterze proceduralnym, które mogła uzyskać dzięki udziałowi w tym postępowaniu. Poza tym instytucja sprzeciwu, o której mowa w art. 59 rozporządzenia, zostałaby pozbawiona sensu, gdyby zamiast przedstawienia uwag w toku postępowania administracyjnego, wszyscy ci, którzy chcą się sprzeciwić przyznaniu prawa do ochrony danej odmianie, mogliby zaczekać z wniesieniem odwołania na zakończenie postępowania przed CPVO, by powołać się na nieważność przyznanej ochrony. Wreszcie istnieje fundamentalna różnica między sytuacją Van Zanten, która była wyłącznym dystrybutorem działającym z ramienia właściciela odmiany zarejestrowanej w CPVO stanowiącej bezpośrednią konkurencję względem nowej odmiany, której przyznano ochronę, a sytuacją skarżącej, która nie powołuje się na to, że ona sama lub jej członkowie dysponują zarejestrowanymi i korzystającymi z ochrony prawami podmiotowymi.

76 Interwenient podnosi w zasadzie te same argumenty co CPVO.

— Ocena Sądu

77 Należy stwierdzić na wstępie, że z uwagi na to, iż skarżąca nie była adresatem decyzji o przyznaniu ochrony, aby mogła ona wnieść odwołanie do Izby Odwoławczej, wspomniana decyzja musi, zgodnie z art. 68 rozporządzenia podstawowego, dotyczyć jej indywidualnie.

78 W tym zakresie należy wskazać, po pierwsze, że hiszpańska i włoska wersja językowa art. 68 rozporządzenia podstawowego przewidują odpowiednio, że skarga może zostać wniesiona przez osobę, której decyzja dotyczy „directa y personalmente" i „direttamente e personalmente". Natomiast wersje angielska, niemiecka, portugalska, duńska, maltańska, niderlandzka, polska, szwedzka i grecka są zgodne z pojęciami „directement et individuellement" użytymi w wersji francuskiej. W związku z tym należy przypomnieć, że konieczność jednolitej wykładni rozporządzeń wspólnotowych wymaga, by w przypadku wystąpienia wątpliwości były one interpretowane i stosowane w świetle wersji istniejących w innych językach oficjalnych (zob. pkt 33 powyżej). Należy zatem stwierdzić, że wersje hiszpańska i włoska nie nadają temu fragmentowi innego sensu niż pozostałe wersje językowe i winny być interpretowane i stosowane w świetle wersji istniejących w innych językach oficjalnych (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Ebony Maritime et Loten Navigation, pkt 29–31).

79 W konsekwencji pojęcia użyte w art. 68 rozporządzenia podstawowego należy uznać za identyczne z zastosowanymi w art. 230 akapit czwarty WE. Ponieważ pojęcia te były już przedmiotem odrębnej wykładni dokonanej przez Trybunał (wyrok z dnia 15 lipca 1963 r. w sprawie 25/62 Plaumann przeciwko Komisji, Rec. s. 197, 223), Sąd uznaje, że należy zachować spójną wykładnię pojęcia „osoby, której dany akt dotyczy indywidualnie", o ile nie stoi temu na przeszkodzie systematyka rozporządzenia podstawowego.

80 W tym kontekście należy wskazać, po drugie, że art. 59 ust. 1 rozporządzenia podstawowego zezwala wszystkim osobom na złożenie na piśmie w CPVO sprzeciwu wobec przyznania ochrony oraz że art. 59 ust. 2 tego rozporządzenia stanowi, że wnoszący sprzeciw są, obok składającego wniosek, stronami w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony. Ponadto art. 59 ust. 5 rozporządzenia podstawowego wyraźnie przewiduje, że CPVO podejmuje decyzje w sprawie sprzeciwów łącznie z decyzjami w przedmiocie odrzucenia wniosku o przyznanie prawa do ochrony, w przedmiocie przyznania prawa do ochrony lub decyzjami dotyczącymi nazwy odmiany. Z art. 67 ust. 1 rozporządzenia podstawowego wynika, że decyzje w przedmiocie sprzeciwów mogą być przedmiotem zaskarżenia do Izby Odwoławczej. Skoro wnoszący sprzeciw są w konsekwencji adresatami tych decyzji w rozumieniu art. 68 rozporządzenia

podstawowego, każdy, kto pragnie sprzeciwić się wobec przyznania prawa do ochrony, może — dzięki wzięciu udziału w postępowaniu administracyjnym — wnieść odwołanie do Izby Odwoławczej.

81 Poza tym zgodnie z art. 20 i 21 rozporządzenia podstawowego każdy może się zwrócić do CPVO, po przyznaniu prawa do ochrony i niezależnie od odwołania wniesionego do Izby Odwoławczej, o unieważnienie lub uchylenie przyznanego prawa do ochrony, które nie spełnia materialnych przesłanek przewidzianych w art. 7–10 tego rozporządzenia.

82 W tych okolicznościach należy stwierdzić, że szeroka wykładnia pojęcia „indywidualnie", za którą opowiada się skarżąca, nie jest niezbędna dla ochrony interesów osób trzecich.

83 Po trzecie, należy wskazać, że CPVO słusznie utrzymuje, iż systematyka rozporządzenia podstawowego wymaga bardziej zawężonej wykładni pojęcia „indywidualnie" niż ta proponowana przez skarżącą. W istocie szeroka wykładnia pozwoliłaby wszystkim osobom pragnącym sprzeciwić się wobec przyznania prawa do ochrony na dochodzenie jej uchylenia w odwołaniu wniesionym po zakończeniu postępowania o przyznanie prawa do ochrony zamiast w drodze przedłożenia przez nie uwag w toku tego postępowania, które jest jednocześnie długie i uciążliwe z uwagi na konieczne analizy techniczne. W konsekwencji proponowana przez skarżącą wykładnia pozbawiłaby to postępowanie wszelkiej użyteczności, podczas gdy wykładnia zgodna z reprezentowaną w wyżej wymienionym wyroku w sprawie Plaumann przeciwko Komisji zachęca zainteresowane osoby do przedstawienia swych uwag w postępowaniu administracyjnym o przyznanie prawa do ochrony.

84 W świetle powyższych rozważań Sąd stwierdza, że w celu ustalenia, czy omawiana decyzja dotyczy danej osoby indywidualnie w rozumieniu art. 68 rozporządzenia podstawowego, należy odwołać się do wyżej wskazanego wyroku w sprawie Plaumann przeciwko Komisji.

85 Z powyższego wynika, że decyzja o przyznaniu ochrony musi wpływać na sytuację skarżącej z uwagi na określone, właściwe jej cechy lub sytuację faktyczną, która wyróżnia ją spośród wszystkich innych osób i indywidualizuje ją w sposób analogiczny do adresata decyzji (ww. wyrok w sprawie Plaumann przeciwko Komisji).

86 W tym zakresie z orzecznictwa wynika, że stowarzyszenie zawodowe powołane do obrony i reprezentacji interesów swoich członków może wnieść skargę o stwierdzenie nieważności w trzech rodzajach sytuacji, to jest po pierwsze wtedy, gdy stowarzyszenie samo jest zindywidualizowane ze względu na naruszenie jego własnych interesów jako stowarzyszenia, w szczególności wtedy, gdy akt, o którego stwierdzenie nieważności wniesiono, wpływa na jego pozycję negocjacyjną, po drugie, gdy stowarzyszenie reprezentuje interesy przedsiębiorstw, które same są uprawnione do wniesienia skargi, i po trzecie wtedy, gdy przepis prawny wyraźnie przyznaje mu szereg uprawnień o charakterze proceduralnym (zob. postanowienie Sądu z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie T-381/02 Confédération générale des producteurs de lait de brebis et des industriels de roquefort przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. II-5337, pkt 54 oraz wskazane w nim orzecznictwo).

87 W pierwszej kolejności w odniesieniu do naruszenia własnych interesów skarżącej należy wskazać po pierwsze, że ona sama nie utrzymuje, iż jest producentem lub dostawcą materiału roślinnego.

88 Po drugie, skarżąca nie podnosi, że posiada prawo podmiotowe zarejestrowane na poziomie krajowym lub wspólnotowym, które korzysta z ochrony. Wynika z tego, że omawiana decyzja nie narusza jej pozycji właściciela prawa i nie znajduje się w sytuacji porównywalnej z sytuacją Van Zanten.

89 Po trzecie, w zakresie w jakim skarżąca podnosi naruszenie przez decyzję o przyznaniu ochrony jej pozycji negocjatora należy stwierdzić, że nie przedstawiła ona żadnego dowodu na poparcie tego twierdzenia.

90 Wreszcie ponieważ z powyższych rozważań wynika, że wskazane przez skarżącą okoliczności nie dowodzą tego, by decyzja o przyznaniu ochrony naruszała jej własne interesy, kwestia, w jakim zakresie sytuacja skarżącej różni się od sytuacji innych podobnych związków we Wspólnocie, pozostaje bez znaczenia. W każdym razie sama okoliczność, że według skarżącej 90% spółek, które zajmują się pakowaniem mandarynek odmiany Nadorcott, ma siedzibę w Walencji, nie pozwala na wyróżnienie skarżącej spośród innych związków w kwestii przyznania prawa ochrony. Aby uznać bowiem, iż dany akt dotyczy określonych przedsiębiorców indywidualnie, nie wystarczy, by odczuwali oni większe następstwa gospodarcze wynikające z tego aktu niż inni przedsiębiorcy działający w tym sektorze (zob. podobnie postanowienie Sądu z dnia 23 listopada 1999 r. w sprawie T-173/98 Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie, Rec. s. II-3357, pkt 50 oraz orzecznictwo cytowane w pkt 102 i 103 poniżej).

91 W konsekwencji skarżąca nie wykazała, by decyzja o przyznaniu ochrony naruszała jej własne interesy jako stowarzyszenia.

92 W drugiej kolejności, jeżeli chodzi o hipotezę, zgodnie z którą skarżąca reprezentuje interesy przedsiębiorców, którzy sami byliby uprawnieni do wniesienia odwołania, należy rozpatrzyć, z jednej strony, czy w postępowaniu odwoławczym przed Izbą Odwoławczą skarżąca reprezentuje, zgodnie ze swym statutem, interesy swych członków i z drugiej strony, czy członkowie ci byli uprawnieni do wniesienia odwołania (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie Confédération générale des producteurs de lait de brebis et des industriels de roquefort przeciwko Komisji, pkt 61).

93 Po pierwsze, w odniesieniu do członków skarżącej i ich interesów należy przypomnieć, że zgodnie z art. 4 statutu skarżącej jej członkami mogą być stowarzyszenia spółdzielni z prowincji Alicante, Castellón i Walencji, którzy spełniają pewne kryteria. Z art. 2 tego statutu wynika ponadto, że skarżąca reprezentuje swych członków. W konsekwencji skarżąca może reprezentować interesy stowarzyszeń spółdzielni, które są jej członkami.

94 Jeżeli chodzi o kwestię, czy członkowie skarżącej sami mogliby wnieść odwołanie, należy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła ani w postępowaniu przed Izbą Odwoławczym, ani w postępowaniu przed Sądem dowodów wykazujących, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła ich indywidualnie. W tym zakresie należy przypomnieć, że chodzi tutaj o stowarzyszenia spółdzielni, które same nie produkują mandarynek, tylko zostały powołane w celu obrony ogólnych interesów ich własnych członków — spółdzielni rolniczych. Chociaż skarżąca utrzymuje w swych pismach, że spółdzielnia Anecoop jest jednym z jej członków i dostarcza materiał roślinny producentom, to na rozprawie przyznała jednak, że Anecoop nie jest jej członkiem, tylko stowarzyszenia spółdzielni, które jest z kolei członkiem skarżącej. Ponadto nie powołała się ona na żadną okoliczność, która mogłaby odróżnić sposób, w jaki decyzja o przyznaniu ochrony dotyczy tego dostawcy, od sposobu, w jaki dotyczy ona wszystkich innych dostawców materiału roślinnego. W konsekwencji należy stwierdzić, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczy spółdzielni Anecoop jedynie z uwagi na obiektywną sytuację faktyczną, która nie wyróżnia jej spośród innych dostawców materiału roślinnego działających w tym samym sektorze.

95 Należy też wskazać, że skarżąca nie powołała się na żadną okoliczność, która mogłaby wykazać, iż jej członkowie znajdowali się w sytuacji porównywalnej do sytuacji Van Zanten lub że wzięli oni udział w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony.

96 W konsekwencji skarżąca nie wykazała, by jej członkowie byli uprawnieni do wniesienia do Izby Odwoławczej odwołania od decyzji o przyznaniu ochrony.

97 Po drugie, w zakresie w jakim skarżąca powołuje się na to, że zaskarżona decyzja dotyczy indywidualnych producentów mandarynek, którzy są członkami spółdzielni należących do stowarzyszeń spółdzielni, które z kolei są członkami skarżącej, należy wskazać, że zgodnie z art. 4 jej statutu ani same spółdzielnie, ani indywidualni producenci mandarynek nie mogą być członkami skarżącej. Ponadto z art. 2 tego statutu wynika, że przedmiot działalności skarżącej ogranicza się do promowania interesów jej członków. A zatem statut skarżącej nie wskazuje na to, by była ona uprawniona do występowania przed sądem w obronie interesów poszczególnych producentów

mandarynek, którzy są pośrednimi członkami jej własnych członków. W zakresie w jakim skarżąca uważa, że z obowiązujących w Hiszpanii ustaw i dekretów wynika, iż skarżąca jest uprawniona do reprezentowania członków swych członków, należy wskazać, że podniosła ona ten argument po raz pierwszy na rozprawie przed Sądem oraz że wspomniane ustawy i dekrety nie zostały załączone do akt sprawy. Co więcej CPVO słusznie wskazuje, że nie można zakładać, iż interesy stowarzyszeń spółdzielni, które skarżąca może reprezentować zgodnie z art. 2 swego statutu, są identyczne z interesami poszczególnych producentów indywidualnych.

98 W tym kontekście skarżąca zarzuca Izbie Odwoławczej, iż ta wymagała, aby wszyscy jej członkowie mieli legitymację czynną, podczas gdy z orzecznictwa wynikało, jej zdaniem, że legitymacja czynna przysługuje stowarzyszeniom, których przynajmniej jeden członek może sam zgodnie z prawem wnieść odwołanie. W tym względzie należy wskazać, że Izba Odwoławcza rozważyła fakt, że omawiana decyzja dotyczy producentów indywidualnych, w celu ustalenia, czy mieli oni wszyscy wspólny interes, którego skarżąca mogłaby ewentualnie bronić na podstawie swego statutu. Po dokonaniu stwierdzenia, że nie ma to miejsca, ponieważ interesy producentów mogą się różnić, Izba Odwoławcza ograniczyła się do wskazania, iż zaistniały wątpliwości co do faktu, że skarżąca reprezentuje ogólny interes producentów jako kategorii. W konsekwencji należy stwierdzić, że wbrew temu, co utrzymuje skarżąca, Izba Odwoławcza nie wymagała, by wszyscy członkowie skarżącej posiadali legitymację czynną.

99 Wreszcie należy przypomnieć również, że skarżąca wniosła odwołanie we własnym imieniu, a nie w imieniu określonych producentów mandarynek.

100 W konsekwencji należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie można było uznać, iż skarżąca reprezentowała przed Izbą Odwoławczą interesy indywidualnych producentów mandarynek.

101 Poza tym należy również stwierdzić, że decyzja o przyznaniu ochrony nie dotyczy indywidualnych producentów mandarynek indywidualnie.

102 W tym zakresie należy przypomnieć, że okoliczność, iż decyzja wywiera skutki w stosunku do ogółu zainteresowanych przedsiębiorców nie stoi wprawdzie na przeszkodzie, by decyzja dotyczyła indywidualnie niektórych z nich (zob. postanowienie Sądu z dnia 30 kwietnia 2003 r. w sprawie T-154/02 Villiger Söhne przeciwko Radzie, Rec. s. II-1921, pkt 40 oraz wskazane w nim orzecznictwo), jednak aby uznać, że akt ten dotyczy określonych przedsiębiorców indywidualnie, nie wystarczy, by odczuwali oni wynikające z niego następstwa gospodarcze w większym stopniu niż inni przedsiębiorcy działający w tym sektorze (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie, pkt 50). W istocie nawet przy założeniu, że skarżący mógłby zostać uznany za jedyny podmiot, którego decyzja ta dotyczy, w określonej strefie geograficznej i za głównego producenta lub dostawcę danego towaru w określonym państwie lub określonej strefie geograficznej, legitymacja czynna nie będzie mu przysługiwała (zob. podobnie wyroki: Trybunału z dnia 17 stycznia 1985 r. w sprawie 11/82 Piraiki-Patraiki i in. przeciwko Komisji, Rec. s. 207, pkt 13 i 14; Sądu z dnia 22 lutego 2000 r. w sprawie C-138/98 ACAV i in. przeciwko Radzie, Rec. s. II-341, pkt 64–66).

103 A zatem fakt, że niektórzy producenci odczuli wynikające z przyznania prawa do ochrony następstwa gospodarcze w większym stopniu niż inni przedsiębiorcy działający w tym sektorze ze względu na to, że prowadzili już uprawę chronionej od tej chwili odmiany oraz że 90% w ten sposób dotkniętych producentów znajduje się w strefie geograficznej Walencji, nie wystarczy, by ich zindywidualizować. W istocie producenci, których w swej opinii reprezentuje skarżąca, są dotknięci obowiązkiem uiszczenia opłaty tylko ze względu na obiektywną sytuację faktyczną, która nie wyróżnia ich spośród innych producentów tej odmiany, ponieważ obowiązek ten wynika bezpośrednio ze wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin. Ponadto działalność zainteresowanych producentów może być prowadzona przez wszystkich — obecnie lub w przyszłości.

104 Należy również wskazać, że skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu, który mógłby wykazać, iż producenci i dostawcy materiału roślinnego, których w swym

przekonaniu reprezentuje, wzięli udział w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony lub że znajdowali się w sytuacji porównywalnej z sytuacją Van Zanten. W szczególności fakt, że decyzja o przyznaniu ochrony mogła zmusić tych producentów do likwidacji ich upraw i negatywnie wpłynąć na możliwość dostarczania przez nich materiału roślinnego odmiany Nadorcott, o ile nie uiszczą opłaty, nie wykazuje istnienia szczególnych cech lub sytuacji faktycznej, które wyróżniałyby ich spośród wszystkich innych producentów lub dostawców znajdujących się w takiej samej, obiektywnej sytuacji faktycznej. Ponadto stosunku konkurencji, na który powołuje się w tym względzie skarżąca, nie da się porównać ze stosunkiem konkurencji w sprawie dotyczącej Van Zanten, w której zostały podważone prawa podmiotowe tej spółki.

105 Z powyższego wynika, że skarżąca nie wykazała, by reprezentowała interesy producentów lub dostawców materiału roślinnego, którzy sami byliby uprawnieni do wniesienia odwołania.

106 W trzeciej kolejności, odnośnie do przepisów prawnych, które wyraźnie przyznawałyby skarżącej szereg uprawnień o charakterze proceduralnym, należy zauważyć, po pierwsze, że wprawdzie powołuje się ona na art. 59 rozporządzenia podstawowego, jednak czyni to wyłącznie w celu wskazania, że przepis ten służy realizacji innych celów niż art. 67 i nast. tego rozporządzenia oraz że udział w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony nie stanowi wstępnej przesłanki dopuszczalności odwołania.

107 Po drugie, skarżąca pozostaje w błędzie co do źródła uprawnień procesowych, z których mogłaby wynikać jej legitymacja do działania przed Izbą Odwoławczą. W istocie ponieważ jednak to dopuszczalność odwołania do Izby Odwoławczej podlegała ustaleniu, prawa procesowe, których zachowanie miało na celu to odwołanie, mogły być wyłącznie tymi, które wynikały z wcześniejszego postępowania administracyjnego, w drodze którego przyznano prawo do ochrony. Z uwagi na to, że skarżąca nie uczestniczyła w postępowaniu o przyznanie prawa do ochrony, nie może ona powoływać się na żadne prawo wynikające z tego postępowania, którego zachowanie mogłaby mieć na celu.

108 Po trzecie, skarżąca domaga się również zastosowania do okoliczności niniejszej sprawy orzecznictwa z zakresu pomocy państw, zgodnie z którym zainteresowanymi, o których mowa w art. 88 ust. 2 WE, są również osoby, przedsiębiorstwa lub związki, których interesy mogą zostać naruszone przez przyznanie pomocy, a w szczególności przedsiębiorstwa konkurencyjne i stowarzyszenia zawodowe (zob. pkt 68 powyżej). Dokonane przez skarżącą odesłanie do orzecznictwa z zakresu pomocy państwa nie jest istotne w niniejszej sprawie.

109 W tym zakresie należy przypomnieć, że orzecznictwo to znajduje zastosowanie tylko, w przypadku gdy strona skarżąca poprzez wniesienie skargi pragnie wymusić zachowanie praw procesowych wynikających z art. 88 ust. 2 WE (wyrok Trybunału z dnia 13 grudnia 2005 r. w sprawie C-78/03 P Komisja przeciwko Aktionsgemeinschaft Recht und Eigentum, Zb.Orz. s. I-10737, pkt 35), które Komisja naruszyła, nie otwierając formalnego postępowania wyjaśniającego. Artykuły 59, 67 i 68 rozporządzenia podstawowego przyznają szersze prawa niż te uznawane przez orzecznictwo cytowane w pkt 68 powyżej, ponieważ umożliwiają wniesienie odwołania do Izby Odwoławczej wszystkim osobom, które zgłosiły na piśmie sprzeciw wobec przyznania prawa do ochrony w postępowaniu administracyjnym (zob. pkt 80 powyżej). A zatem orzecznictwo z zakresu pomocy państwa nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na to, że możliwość skorzystania z praw procesowych zależy tutaj wyłącznie od podjęcia przez skarżącego inicjatywy działania we właściwym terminie.

110 Tytułem uzupełnienia, w zakresie w jakim skarżąca powołuje się na istniejącą w jej przekonaniu sytuację konkurencyjną, która uzasadnia zastosowanie przez analogię orzecznictwa przywołanego w pkt 68 powyżej, należy wskazać, że skarżąca nie przedstawiła żadnej okoliczności, która pozwoliłaby na ustalenie stosunku konkurencji względem właściciela prawa ochronnego.

111 W świetle powyższego pierwszą część tego zarzutu należy oddalić.

W przedmiocie drugiej części dotyczącej braku skutecznej ochrony sądowej

— Argumenty stron

112 Zdaniem skarżącej, odwołanie na podstawie art. 67 rozporządzenia podstawowego stanowi jedyny dostępny jej skuteczny środek zaskarżenia decyzji o przyznaniu ochrony. Po wygaśnięciu terminu do wniesienia odwołania wspólnotowe prawo do ochrony odmiany roślin nie może zostać zakwestionowane przez żadne krajowe władze lub sąd. W sprawie dotyczącej Van Zanten stanowiło to jedną z podstaw, na której Izba Odwoławcza wyraźnie oparła przyznanie wspomnianej spółce legitymacji czynnej. W istocie Trybunał orzekł już, że podmioty prywatne powinny korzystać ze skutecznej ochrony sądowej praw nadanych im przez wspólnotowy porządek prawny, ponieważ prawo do takiej ochrony stanowi jedną z ogólnych zasad prawa wynikających z tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskim.

113 Trybunał uznał również, że poszanowanie tego prawa we wspólnotowym porządku prawnym wymaga, by w zależności od przypadku osoby fizyczne i prawne miały możliwość podważenia ważności aktów wspólnotowych o charakterze generalnym bądź, incydentalnie, przed sądem wspólnotowym, bądź przed sądami krajowymi. Istnienie środka zaskarżenia lub jego brak stanowi podstawowy element rozpatrzenia przesłanki, by dany akt dotyczył skarżącego indywidualnie, gdyż Trybunał orzekł już w przeszłości, że przesłanka ta winna być interpretowana w świetle zasady skutecznej ochrony sądowej przy uwzględnieniu rozmaitych okoliczności, które mogą indywidualizować skarżącego.

114 Skarżąca uważa, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczy jej indywidualnie z uwagi na brak innego środka zaskarżenia przed sądami krajowymi i wspólnotowymi poza tym przewidzianym w art. 67 rozporządzenia podstawowego. W istocie zdaniem skarżącej zaskarżona decyzja pozbawiła jej jedynej formy skutecznej ochrony sądowej, którą dysponowała.

115 CPVO uważa, że skarżąca miała możliwość wniesienia sprzeciwu wobec wniosku o przyznanie prawa do ochrony, i stwierdza, że gdyby wzięła ona udział w postępowaniu w sprawie sprzeciwu, taka decyzja zgodnie z wszelkim prawdopodobieństwem dotyczyłaby jej indywidualnie. Ponadto z orzecznictwa wynika, że sąd wspólnotowy nie jest uprawniony do stwierdzenia dopuszczalności skargi z uwagi na brak środka zaskarżenia do krajowego organu sądowego. Interes wspólnotowego porządku prawnego zakłada zagwarantowanie istnienia systemu kontroli sądowej aktów administracyjnych. Wszak decyzja o przyznaniu ochrony nie wymyka się wszelkiej kontroli sądowej, ponieważ wszystkie osoby, których dotyczy ona bezpośrednio i indywidualnie, mogą ją zaskarżyć przed Izbą Odwoławczą.

— Ocena Sądu

116 Z utrwalonego orzecznictwa dotyczącego art. 230 akapit czwarty WE wynika, że o ile przewidziana w tym postanowieniu przesłanka, by dany akt dotyczył skarżącego indywidualnie, winna być interpretowana w świetle zasady skutecznej ochrony sądowej przy uwzględnieniu rozmaitych okoliczności, które mogą indywidualizować skarżącego, o tyle taka wykładnia nie może prowadzić do zniesienia omawianego wymogu, który został wyraźnie przewidziany przez traktat, bez przekroczenia uprawnień przyznanych przezeń sądom wspólnotowym (wyroki Trybunału: z dnia 25 lipca 2002 r. w sprawie C-50/00 P Unión de Pequeños Agricultores przeciwko Radzie, Rec. s. I-6677, pkt 44; z dnia 30 marca 2004 r. w sprawie C-167/02 P Rothley i Iny. Przeciwko Parlamentowi, Rec. s. I-3149, pkt 47; z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie C-263/02 P Komisja przeciwko Jégo-Quéré, Rec. s. I-3425, pkt 36). Ponieważ — jak to zostało wskazane w pkt 78–84 powyżej — pojęcie osoby, której dany akt dotyczy indywidualnie, w rozumieniu art. 68 rozporządzenia podstawowego należy stosować w świetle orzecznictwa dotyczącego dopuszczalności skarg wniesionych na podstawie art. 230 akapit czwarty WE, wywody te można odnieść również do niniejszego przypadku.

117 Ponadto należy przypomnieć, że zgodnie z art. 59, 67 i 68 rozporządzenia podstawowego każdy, kto zgłosił na piśmie sprzeciw wobec przyznania prawa do ochrony w postępowaniu administracyjnym, może wnieść odwołanie do Izby Odwoławczej

(zob. pkt 80 powyżej). Poza tym art. 68 rozporządzenia podstawowego stwarza możliwość zaskarżenia wszystkim osobom, których decyzja kończąca postępowanie dotyczy bezpośrednio i indywidualnie, mimo że nie uczestniczyły one w tym postępowaniu i nie są adresatami tej decyzji. Ponieważ odwołanie do Izby Odwoławczej otwiera następnie możliwość zaskarżenia do sądu wspólnotowego, skarżąca nie ma racji, powołując się w niniejszej sprawie na brak skutecznej ochrony sądowej.

118 Wynika z tego, że tę część zarzutu należy oddalić.

119 Z powyższego wynika, że zarzut drugi należy oddalić w całości.

3. *W przedmiocie zarzutu trzeciego, opartego na naruszeniu obowiązku uzasadnienia*

Argumenty stron

120 Skarżąca przypomina, iż Trybunał orzekł już w przeszłości, że aby akt mógł zostać uznany za uzasadniony, musi on przedstawiać w sposób jasny i jednoznaczny rozumowanie instytucji, która wydała akt, tak by pozwolić zainteresowanym poznać podstawy podjętej decyzji, a właściwemu sądowi dokonać jego kontroli. Zaskarżona decyzja nie spełnia zdaniem skarżącej tego wymogu, ponieważ Izba Odwoławcza nie rozpoznała kwestii legitymacji czynnej spółdzielni Anecoop, mimo że prowadzi ona działalność, jak to uznała zresztą Izba Odwoławcza, na którą decyzja o przyznaniu ochrony będzie wywierać istotny wpływ. Skarżąca podkreśla, że tę okoliczność należałoby powiązać z decyzją Izby Odwoławczej dotyczącą odmowy zgody na załączenie do akt sprawy dodatkowych dokumentów mających na celu dowiedzenie, że wspomniana decyzja poważnie narusza sytuację jej członków jako dostawców materiału

roślinnego. Izba Odwoławcza nie zbadała, czy decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła członków skarżącej indywidualnie z uwagi na tę cechę. Poza tym stwierdzenie Izby Odwoławczej, zgodnie z którym jest wiele osób, które mogą być dostawcami materiału roślinnego chronionej odmiany, i skarżąca nie wyróżnia się spośród wszystkich innych przedsiębiorców omawianego sektora, nie zostało poparte żadnym dokumentem lub faktem.

121 Ponadto odmawiając skarżącej legitymacji czynnej jako producentowi, bez przeprowadzenia dalszego badania Izba Odwoławcza, ograniczyła się do stwierdzenia, że skarżąca reprezentuje interesy producentów. W konsekwencji sposób rozumowania Izby Odwoławczej w tej kwestii nie został uzasadniony.

122 Wreszcie nie wskazując, czym różnią się od siebie postępowania z zakresu pomocy państwa i te prowadzone na podstawie rozporządzenia podstawowego ani dlaczego różnice te były tak istotne, że uniemożliwiały w niniejszej sprawie zastosowanie przez analogię zasad ustanowionych w dziedzinie pomocy państwa, Izba Odwoławcza nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku uzasadnienia.

123 CPVO i interwenient kwestionują argumentację skarżącej.

Ocena Sądu

124 Należy przypomnieć, że obowiązek uzasadnienia stanowi wymóg proceduralny, który należy odróżnić od kwestii zasadności motywów, bowiem ta ostatnia kwestia odnosi się do materialnej zgodności z prawem spornego aktu (wyrok Trybunału z dnia 22 marca 2001 r. w sprawie C-17/99 Francja przeciwko Komisji, Rec. s. I-2481,

pkt 35). Ponadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem uzasadnienie, jakiego wymaga art. 253 WE, powinno przedstawiać w sposób jasny i jednoznaczny rozumowanie instytucji, która wydała akt. Obowiązek ten służy podwójnemu celowi — z jednej strony ma pozwolić zainteresowanym poznać podstawy podjętej decyzji, by umożliwić im obronę ich praw, a z drugiej strony ma umożliwić właściwemu sądowi dokonanie kontroli jej zgodności z prawem [wyrok Trybunału z dnia 14 lutego 1990 r. w sprawie C-350/88 Delacre i in. przeciwko Komisji, Rec. s. I-395, pkt 15; wyroki Sądu: z dnia 6 kwietnia 2000 r. w sprawie T-188/98 Kuijer przeciwko Radzie, Rec. s. II-1959, pkt 36; z dnia 3 grudnia 2003 r. w sprawie T-16/02 Audi przeciwko OHIM (TDI), Rec. s. II-5167, pkt 88].

125 W niniejszej sprawie z ogółu powyższych rozważań wynika, że zaskarżona decyzja pozwala skarżącej na obronę jej praw a Sądowi na dokonanie kontroli. Ponadto Izba Odwoławcza rozpoznała kwestie legitymacji czynnej skarżącej w związku z przywoływaną przez nią działalnością spółdzielni Anecoop (pkt 3 akapity czwarty i piąty uzasadnienia zaskarżonej decyzji), ewentualnej reprezentacji przez skarżącą indywidualnych producentów mandarynek (pkt 3 akapity od ósmego do dziesiątego uzasadnienia zaskarżonej decyzji) oraz możliwości zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy orzecznictwa z zakresu pomocy państwa (pkt 3 akapit jedenasty uzasadnienia zaskarżonej decyzji). Izba Odwoławcza przedstawiła powody, dla których stwierdziła, że te trzy przypadki nie miały miejsca lub nie wystarczyły, by ustalić przyznać skarżącej legitymację czynną. Wynika z tego, że skarżąca bezzasadnie utrzymuje, iż zaskarżona decyzja została w tym zakresie uzasadniona w sposób niewystarczający.

126 W każdym razie z orzecznictwa wynika, że skarżący nie ma żadnego interesu prawnego w stwierdzeniu nieważności decyzji z powodu uchybień proceduralnych, jeżeli stwierdzenie nieważności może prowadzić jedynie do wydania nowej decyzji, identycznej co do istoty z decyzją, której nieważność zostanie stwierdzona (wyrok Trybunału z dnia 6 lipca 1983 r. w sprawie 117/81 Geist przeciwko Komisji, Rec. s. 2191, pkt 7; wyrok Sądu z dnia 18 grudnia 1992 r. w sprawie T-43/90 Díaz García przeciwko Parlamentowi, Rec. s. II-2619, pkt 54; ww. wyrok w sprawie TDI, pkt 97; zob. również podobnie wyrok Sądu z dnia 20 września 2000 r. w sprawie T-261/97 Orthmann przeciwko Komisji, RecFP s. I-A-181 i II-829, pkt 33 i 35).

127 W niniejszej sprawie z analizy drugiego zarzutu (zob. pkt 77–110 i 116–119 powyżej) wynika, że skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu, który mógłby wykazać, iż miała ona legitymację czynną w rozumieniu art. 68 rozporządzenia podstawowego, oraz że w konsekwencji stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji ze względu na brak uzasadnienia mogłoby doprowadzić jedynie do wydania nowej, identycznej decyzji. A zatem należy stwierdzić, że skarżąca nie ma żadnego interesu prawnego w stwierdzeniu nieważności zaskarżonej decyzji z uwagi na ewentualny brak uzasadnienia.

128 W konsekwencji zarzut trzeci należy oddalić.

129 W tych okolicznościach skargę należy oddalić w całości.

W przedmiocie kosztów

130 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu Sądu kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ skarżąca przegrała sprawę, należy — zgodnie z żądaniem zarówno CPVO, jak i interwenienta — obciążyć ją kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (druga izba)

orzeka, co następuje:

1) Skarga zostaje oddalona.

2) Federación de Cooperativas Agrarias de la Comunidad Valenciana zostaje obciążona kosztami postępowania.

Forwood Pelikánová Papasavvas

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 31 stycznia 2008 r.

Sekretarz

E. Coulon

Pełniący funkcję prezesa

N. J. Forwood

Spis treści

Ramy prawne ..... II - 37

Okoliczności powstania sporu ..... II - 39

Żądania stron ..... II - 41

Co do prawa ..... II - 42

W przedmiocie zarzutu pierwszego, opartego na naruszeniu art. 49 i 50 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji ..... II - 43

W przedmiocie pierwszej części dotyczącej naruszenia art. 49 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji ..... II - 43

— Argumenty stron ..... II - 43

— Ocena Sądu ..... II - 46

W przedmiocie drugiej części dotyczącej naruszenia art. 50 rozporządzenia wykonawczego oraz zasad staranności i dobrej administracji ..... II - 51

— Argumenty stron ..... II - 51

— Ocena Sądu ..... II - 52

W przedmiocie zarzutu drugiego, opartego na niesłusznym nieuwzględnieniu legitymacji czynnej skarżącej ..... II - 55

W przedmiocie pierwszej części dotyczącej okoliczności, że decyzja o przyznaniu ochrony dotyczyła skarżącej i jej członków indywidualnie ..... II - 55

— Argumenty stron ..... II - 55

— Ocena Sądu ..... II - 62

W przedmiocie drugiej części dotyczącej braku skutecznej ochrony sądowej .. II - 72

— Argumenty stron ..... II - 72

— Ocena Sądu ..... II - 73

W przedmiocie zarzutu trzeciego, opartego na naruszeniu obowiązku uzasadnienia ... II - 74

Argumenty stron ..... II - 74

Ocena Sądu ..... II - 75

W przedmiocie kosztów ..... II - 77